

Komisja Majątkowa przestanie istnieć

27 lutego 2011

1 marca formalnie przestanie istnieć Komisja Majątkowa. Przez 20 lat działalności rozpatrzyła w sumie ok. 2800 spraw, do rozpatrzenia pozostało jej – według danych MSWiA – jeszcze 216, ale te będą mogły trafić tylko do sądów.

Komisja działała na mocy ustawy z 17 maja 1989 r. W 12-osobowym składzie zasiadało po sześciu przedstawicieli MSWiA i sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski. Postanowiono ją zlikwidować m.in. w związku z krytyką, że większość jej decyzji zapadała bez konsultacji z samorządami czy zarządcami nieruchomości. Media donosiły też, że nie weryfikowano wycen gruntów przedstawianych przez rzeczoznawców Kościoła – były one rażąco zaniżane.

„Rzeczpospolita” z 26 lutego poinformowała, że „Sprawozdanie z działalności Komisji Majątkowej w latach 1989-2011” zostało 25 lutego przekazane przewodniczącemu Episkopatu Polski abp. Józefowi Michalikowi. Gazeta napisała, że liczący ok. 250 stron dokument zawiera przede wszystkim informacje o wnioskach złożonych w komisji. Ze sprawozdania wynika, że Komisja Majątkowa zwróciła Kościołowi 65 tys. 537 ha ziemi, a Skarb Państwa wypłacił jako rekompensatę za zabrane mienie 143,5 mln zł. Do komisji wpłynęły 3063 wnioski o zwrot zabranych wbrew ustawie z 1950 r. nieruchomości, z czego 1486 zakończyło się ugodą. W 990 sprawach komisja przywróciła lub przekazała własność, 666 wniosków odrzuciła, 136 spraw nie uzgodniono, a 216 nie zostało rozpatrzonych. Majątek przekazany Kościołowi rzymskokatolickiemu – według zaniżonych wycen przekazanych gruntów i nieruchomości – szacuje się na ok. 5 mld zł.

Według PAP „źródła zbliżone do Episkopatu” utrzymują, że przekazana 25 lutego wersja sprawozdania nie jest wersją

ostateczną i prawdopodobnie jest tą samą wstępną analizą, którą minister spraw wewnętrznych Jerzy Miller otrzymał na początku miesiąca. Ma on do 28 lutego otrzymać od Komisji Majątkowej materiały z tych spraw, które były rozpatrywane podczas jej prac oraz akta tych, które nie zostały rozpatrzone przed 1 lutego.

W związku z działalnością Komisji Majątkowej toczą się obecnie dwa śledztwa. Jedno prowadzi warszawska prokuratura apelacyjna, drugie prokuratura w Gliwicach. W pierwszym z nich warszawscy prokuratorzy postawili zarzuty siedmiu osobom. Dotyczą one nieprawidłowości przy przekazaniu przez komisję zakonowi elżbietanek działki w stolicy. Śledztwo to zostało wszczęte z zawiadomienia SLD wobec domniemyanych przestępstw w Komisji Majątkowej.

Drugie śledztwo rozpoczęło się we wrześniu 2010 roku, kiedy to Centralne Biuro Antykorupcyjne zatrzymało pełnomocnika instytucji kościelnych w Komisji Majątkowej Marka P., a prokuratura w Gliwicach postawiła mu siedem zarzutów. Jeden dotyczył korumpowania osoby z komisji, trzy – oszustw, dwa – zatajenia majątku, jeden – nadużycia uprawnień. P. został aresztowany. Zarzut przyjęcia ponad 200 tys. zł łapówek od Marka P. usłyszał też inny pełnomocnik strony kościelnej w Komisji mec. Piotr P., który jednak nie został aresztowany i zrezygnował już z funkcji w Komisji.

21 lutego CBA skierowało do prokuratora generalnego zawiadomienie dotyczące podejrzenia popełnienia przestępstwa w przypadku 11 orzeczeń komisji. Miały one dotyczyć – jak powiedział rzecznik biura Jacek Dobrzyński – zarówno niegospodarności, jak i przekroczenia uprawnień i poświadczenia nieprawdy. Wątpliwości agentów CBA miał wzbudzić m.in. fakt przekazywania nieruchomości instytucjom, które nie miały prawa do ich posiadania, a także zwracania nieruchomości, które nie powinny być zwracane w myśl obowiązujących przepisów. Z ustaleń biura wynika również, że mogło dochodzić do wyceny nieruchomości „z naruszeniem prawa”.

Oprócz tych śledztw toczy się też co najmniej jedna sprawa zainicjowana przez lokalne władze. Ponad 16 mln zł odszkodowania domaga się starostwo powiatu kłodzkiego za Zamek w Szczytnej, który Komisja Majątkowa oddała w 2006 r. tamtejszemu Domowi Zakonnemu Misjonarzy Świętej Rodziny. Pozew o wypłatę odszkodowania przeciwko Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji został złożony w listopadzie 2010 roku do Sądu Okręgowego w Warszawie. Prokuratoria Generalna, reprezentująca Skarb Państwa, wnosi o oddalenie pozwu. Jak powiedział PAP prezes Prokuratury Generalnej Marcin Dziurda, to pierwsza sprawa dotycząca orzeczeń Komisji Majątkowej, która trafiła do Prokuratury.

W Trybunale Konstytucyjnym są dwa wnioski o zbadanie konstytucyjności działania Komisji Majątkowej. Pierwszy z nich został złożony w 2009 roku SLD i był rozpatrywany 31 stycznia 2011 roku, ale Trybunał odroczył rozprawę bezterminowo.

Drugi wniosek został złożony w grudniu 2010 roku przez rzeczniczkę praw obywatelskich Irenę Lipowicz. Główne zarzuty dotyczą braku dwuinstancyjności. Rzeczniczka zwróciła także uwagę, że samorządy, które nie mają statusu uczestnika postępowania przed Komisją Majątkową, często muszą zwracać mienie wcześniej zabrane przez państwo, bo przed Komisją w imieniu samorządów wypowiadał się rząd. Termin rozpatrzenia tego wniosku nie jest jeszcze znany.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)